Cena numeru mk. 200.000.

Nr. 82. Wtorek 8 kwietnia 1924 roku. Rok XV.



# ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Adres dla listów i depesz: „ISKRA", Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.

Prenumerata wynosi:

mk. 3.600.000.

Z odnoszeniem miesięcznie: mk. 4.300.000

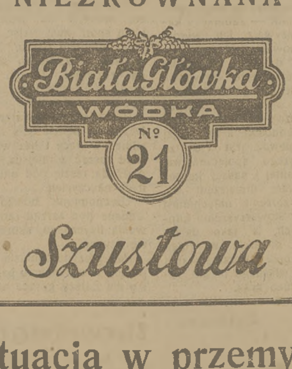
W Zagłębiu po za Sosnowcem, Będzinem i Dąbrową: mk. 4.300.000

Z przesyłką pocztową: mk 4.500.000 miesięcznie.

Zagranicą mk. 7.000.000.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego 4, Telefon 64. ADMINISTRACJA: Deblińska 1. Tel. 73. — Będzin Małachowskiego 7. — Dąbrowa, Sobieskiego 8, tel. 73. — Katowice, Szopena 4








## Sytuacja w przemyśle górniczym.

Sosnowiec, 8 kwietnia.

W rozmowie ze współpracownikiem „Gazety Warsz." pos. dr. Falkowski tak przedstawił sytuację w przemyśle górniczym:

Dobre czasy, mówił p. Falkowski, jakie trwały przez cały rok 1923 dla Zagłębia, skończyły się. Wówczas bowiem zajęcie przez sprzymierzonych Ruhry i dezorganizacja życia gospodarczego w Niemczech sprawiły, że przemysł węglowy w Polsce nie miał konkurencji, a wywóz węgla zagranicę stanowił 40 procentów całego naszego wydobycia.

Zagłębie Dąbrowskie wydobywało w 1923 r. 670.000 tonn węgla miesięcznie, z czego na potrzeby własne (kopalnie, deputaty) szło 10,8 proc., kolejom dostarczano 31,8 proc., wojsku 2,45 proc., przemysł metalowy i metalurgiczny brał 9,3 proc., przemysł włókienniczy 7,51 pc., pośrednicy 11,36 pc., a zagranicę wywożono 8,2 proc. Reszta węgla Zagłębia Dąbrowskiego dostarczana była na potrzeby drobnego przemysłu i miast.

Dziś zapotrzebowanie węgla w Zagłębiu Dąbrowskiem znacznie się zmniejszyło, a zmniejszenie to sięga aż 30 procent całej produkcji. W pierwszym rzędzie zmniejszył się wywóz węgla zagranicę, wskutek czego węgiel górnośląski ukazał się na rynku wewnętrznym, rugując węgiel Zagłębia zamożni bowiem przemysłowcy śląscy udzielać mogli dość długiego kredytu.

Przemysł włókienniczy zmniejszył swoje zapotrzebowanie o 50 proc., pośrednicy z 11,36% do 5% przemysł cementowy i chemiczny z 7 na 3 proc., wywóz zagranicę spadł z 8 na 4 proc.

Zmniejszone zapotrzebowanie wywołało oczywiście ograniczenie produkcji; 18 głębokich kopalni ograniczyło pracę do 5 dni w tygodniu, 30 małych kopalni 3 4 dni, z 11 kopalni węgla brunatnego koło Zawiercia, 4 wstrzymało zupełnie roboty, 7 zaś pracuje przez 3—4 dni w tygodniu. Z 55.000 robotników, którzy pracowali w górnictwie w listopadzie 1923 roku według cyfr, przedłożonych mi przez inspektorat pracy w Sosnowcu, zostało zwolnionych do 1 marca 1924 r. 1700 ludzi, głównie kobiet, dziewcząt i chłopców.

Tak się przedstawia sytuacja przed obecym strajkiem; jakie zaś zmiany zajdą w niej po strajku przewidzieć łatwo.

W rozrzucanych po Zagłębiu ulotkach partyjnych przeciwstrajkowych, nieznani autorzy twierdzą, iż strajk obecny jest przemysłowcom na rękę, gdyż pozbędą się oni ogromnych zapasów węgla, piętrzących się dziś na każdej kopalni. Pogląd ten jest fałszywy.

Już dr. Falkowski w swym wywiadzie stwierdził, iż węgiel górnośląski ruguje nasz węgiel z rynku wewnętrznego. Otóż obecnie skutkiem strajku u nas pewna ilość stałych odbiorców węgla z Zagłębia Dąbrowskiego zwróciła się z zapotrzebowaniami do kopalni śląskich i wielu z nich napewno pozostanie stałymi klijentami Śląska, a nasze kopalnie znów będą zmuszone ograniczyć produkcję i zredukować ilość robotników. Byłoby to wprost katastrofą dla przemysłu górniczego Zagłębia.

Bezsprzecznie pozbycie się nagromadzonych zapasów węgla przedstawia dla przemysłowców znaczne korzyści, ale nie pokryją one ani części strat, które ponieśliby przemysłowcy skutkiem utraty wewnętrznego rynku zbytu, który się już obecnie kurczy z dnia na dzień. Nie trzeba też zapominać o ogromnych kosztach administracyjnych, które obciążają kopalnie podczas strajku tak samo, jak i podczas pracy normalnej.

Z tych więc względów— że pominiemy względy społeczne i państwowe — strajk każdy, a więc i obecny przemysłowcom na rękę być nie może.

Że i dla robotników skutki strajku będą fatalne, dowodzić nie potrzeba: po strajku, jeżeli się przedłuży, wielu z nich pracy nie znajdzie, a reszta pracować będzie nie 46, lecz 23 godziny tygodniowo.

## Wieści ważne.

— Według doniesień prasy estońskiej sowiety rozesłały radiotelegram „do wszystkich", w którym przypisują wizycie rumuńskiego szefa generalnego gen. Florescu w Warszawie, charakter manifestacji antysowieckiej, w związku z wynikami konferencji sowiecko-rumuńskiej.

— Rząd polski przyjął propozycję rady ligi narodów, aby rokowania z Niemcami w sprawie artykułów, 3, 4 i 5 małego traktatu dalej prowadzone były pod egidą p. Kackenbecka, prezydenta trybunału mieszanego na G. Śląsku, w charakterze medjatora, a w danym razie arbitra.

— Londyński korespondent „Messagero" donosi, iż w Londynie panuje przekonanie, że w sprawie Kłajpedy Włochy i Francja popierać będą ze względów handlowych stanowisko Polski wbrew stanowisku angielskiemu, bronionemu przez lorda Parmoora. „Messagero" twierdzi, iż sytuacja wymaga interwencji rady ambasadorów, chociaż Anglja jest zdecydowana podtrzymywać nadal punkt widzenia komisji Daviesa.

— Berliński „Börsen Courier" zamieszcza dłuższy artykuł prof Sefira o naprawie finansów w Polsce. Artykuł ten opisuje z uznaniem świetne środki, przy których pomocy premjerowi Grabskiemu udało się zorganizować nanowo finanse Polski. Autor wita w Polsce nowe warunki gospodarcze i uzdrowienie finansowe Polski, które jest potrzebne dla odrodzenia ekonomicznego pozostałych krajów Europy.

— Na ostatniem posiedzeniu delegacji polsko-sowieckiej w sprawie konwencji kolejowej okazało się, że między projektami konwencji obu stron niema zasadniczych różnic. Celem uzgodnienia pierwszych 8-miu artykułów konwencji, wyłoniona została z pośród członków obu delegacji podkomisja.

— Z dniem 1-go kwietnia nastąpiła reorganizacja sowieckiego komisarjatu wojny i marynarki oraz zmiany personalne. Stanowisko głównodowodzącego czerwonej armji, oraz stanowisko szefa sztabu czerwonej armji zostały zniesione. Stanowisko szefa szta-

bu połączone zostało z funkcjami zastępcy przewodniczącego rewolucyjnej rady wojennej. Obecny zastępca przewodniczącego rady Frunze, pełni więc odtąd obowiązki szefa sztabu czerwonej armji. Pierwszym jego pomocnikiem mianowano Tuhaczewskiego, dotychczasowego dowódcę zachodniego frontu.

— Wiec protestacyjny przeciwko gwałtom, dokonywanym na polakach w Kowieńszczyźnie, odbyty w Wilnie znalazł silny odgłos na Litwie. Rządowe dzienniki litewskie usiłują osłabić znaczenie wiecu, nazywając go nową mistyfikacją opinji publicznej i zaopatrują poszczególne punkty rezolucji, uchwalonych przez wiec w odpowiednie komentarze.

### Groźby niemieckie.

Królewiec, 7 kwietnia.

W Prusach Wschodnich utworzyła się znowu organizacja wojskowo-nacjonalistyczna — „grenzschutz-Ost", która przejęła główne wytyczne dawniejszego grentzchutzu. Powstanie tej organizacji powinno zwrócić uwagę opinji polskiej, ponieważ celem jej jest odebranie Polsce ziem, przypadłych na zasadzie traktatu wersalskiego.

Do grentzschutzu-Ost należą wszystkie organizacje bojowe z Prus Wschodnich, Brandenburgji i Śląska, oraz wszystkie organizacje uczestników ostatniej wojny. Nowo zawiązana organizacja wydała odezwę, w której m. in. piszą: „Od 5 lat są polacy w posiadaniu ziem rdzennie niemieckich. Pomimo narzuconego nam nakazu zwycięzców, grabieży tych ziem przez Polskę nigdy nie uznamy. Do sióstr i braci pod zaborem polskim wołamy: wytrwajcie! Dzień oswobodzenia was z pod jarzma polskiego jest już niedaleki!"

## Wyrok w sprawie komunistów.

Warszawa, 7 kwietnia.

W sobotę o g. 5 po południu sąd okręgowy warszawski, pod przewodn. sędziego Laskowskiego, przy udziale sędziów: Grzybowskiego i Skawińskiego, po 10 dniowych rozprawach, podczas których przesłuchano 110 świadków, wydał wyrok, skazujący z art. 121 i 126 cz. 1 k. k.: Adama Grünberga na 2 lata twierdzy, Michalinę Szaflikowską i Judytę Abramską po 1 roku i 6 miesięcy twierdzy.

Ewę Szpejzman, Perlę Helfgot, Lizę Kowieńską i Chanę Rozen po 3 lata twierdzy.

Ignacego Birencweiga, Leona Sołowiejczyka, Aleksandra Świątkowskiego, Czesława Ochenkowskiego, Adolfa Rozenberga, Szyfrę Goldwasserównę, Lubę Kowieńską i Markusa Samuela po 3 lata ciężkiego więzienia.

Edwarda Uzdańskiego na 3 lata i 6 miesięcy ciężkiego więzienia.

Bronisława Bermana i Arona Zakhejma po 4 lata ciężkiego więzienia.

Ferdynanda Fliderbauma wel Bohdana Czarskiego i Witolda Zalcberga po 5 lat ciężkiego więzienia.

Jakóba Cwierszpilera na 6 lat ciężkiego więzienia.

Dawida Kirszbauma, Eugenjusza Przybyszewskiego Jerzego Grünberga i Altera Rubinsztejna sąd uniewinnił.

Po ogłoszeniu powyższego wyroku, gdy trybunał wyrokujący wydalił się do sali narad, w celu wydania decyzji w sprawie środka prewencyjnego co do skazanych, sala sądowa stała się widownią bezprzykładnej orgji bolszewickiej, urządzonej przez podsądnych, którzy w odpowiedzi na okrzyk głównego swego „wodza" Cwierszpilera": „Komedja skończona" powstawszy z miejsc, odśpiewali „międzynarodówkę". Obrońcy oskarżonych i przedstawiciele prasy wyszli z sali, pozostali jedynie życzliwie odnosząca się do młodocianych bolszewików specyficzna publiczność.

Z powodu opisanego wyżej skandalu bolszewickiego przeciw oskarżonym wszczęte zostało natychmiast dochodzenie, w celu pociągnięcia ich do odpowiedzialności sądowo-karnej.

## Ze Śląska.

**Wyrok w procesie przeciw komunistom.** Wielki proces przeciw 52 komunistom, który od 9 dni toczył się w Katowicach, zakończył się w piątek popołudniu. Z wielkim naprężeniem oczekiwano ogłoszenia wyroku, zwłaszcza, że prokurator żądał razem dla wszystkich oskarżonych 130 lat więzienia. Wyrok wypadł znacznie łagodniej. Główni oskarżeni: redaktor Praudzioch, maszynista Wieczorek i robotnicy Malenda i Szombara otrzymali po jednym roku twierdzy z wliczeniem odbytego więzienia śledczego. Trzej inni oskarżeni otrzymali po 6 do 8 miesięcy twierdzy z wliczeniem więzienia śledczego, a resztę oskarżonych uwolniono.

**Bezczelność włamywaczy.** Do składu Lauffera i Oleschińskiego przy ul. Młyńskiej w Katowicach włamali się w piątek złodzieje, którzy rozbiwszy żelazną kasę wyjęli z niej dwie duże kasetki żelazne i również je rozbili. Skradziono 63 sztuk złotych monet po 20 mk., 10 sztuk po 10 mk., kilkanaście innych złotych i srebrnych monet, złoty łańcuszek, 150 paczek herbaty i wiele innych rzeczy. Mimo, że naprzeciwko mieści się komisarjat policji, złodzieje przed opuszczeniem lokalu z całym spokojem uraczyli się znalezionymi tam delikatesami. Szkoda wynosi około 11 miljardów.

**Napad rabunkowych.** Do mieszkania Pauliny Szymałowej w Siemianowicach wtargnął uzbrojony bandyta, który grożąc rewolwerem, żądał wydania mu pieniędzy. Napadnięta jednak wszczęła alarm, skutkiem którego napastnik uciekł.

**Pożar w fabryce prochu.** W fabryce prochu w Pniowicach pod Tarn. Górami wybuchł pożar, który liczne straże pożarne na szczęście zdołały zlokalizować i zapobiec katastrofie wybuchu. Spaliła się połowa fabryki.



## Sytuacja strajkowa.

Sosnowiec, 8 kwietnia.

Stan bezrobocia w Zagłębiu pozostaje nadal bez zmian.

Prowodyrzy widząc, iż strajk niema widoków powodzenia, usiłują do bezrobocia wciągnąć również przemysł metalowy i akcję tę zapoczątkowano już na G. Śląsku.

Celem podtrzymania nastroju wśród mas do Zagłębia i na G. Śląsk przybył cały sztab agitatorów socjalistyczno-komunistycznych którzy różnemi bredniami utrzymują robotników w napięciu wytwarzając przez to nastrój podminowany.

Z okazji pogrzebu trzech ofiar tragicznego wypadku na kop. „Czeladź", w dniu wczorajszym z całego Zagłębia wyruszyły pochody robotnicze na Piaski, gdzie odbył się pogrzeb.

Zauważyć należy, iż agitatorzy, pomimo tak smutnego wyniku swej działalności, w dalszym ciągu uprawiają prowokacyjną działalność, zwalając winę na policję, która w obronie własnego życia musiała użyć broni.

Z przebiegu bezrobocia widać, iż robotnicy naogół niechętnie rozpoczęli strajk, ulegając, jak zwykle w tego rodzaju wypadkach, presji wichrzycieli.

Gdy np. na którejkolwiek z kopalni agitatorzy widzą, iż robotnicy chcą wrócić do pracy, zaczynają rozpowszechniać nieprawdopodobne historje, a nawet grozić nieposłusznym, gdy zaś i to nie pomaga, zdejmują część obserwacji, jak to miało miejsce na niektórych kopalniach.

Przy obecnem bezrobociu jedna rzecz tylko jest pewną, t. j. że robotnicy nietylko nic nie wygrają, lecz w dodatku, tak, jak na zimę pozostali skutkiem strajku bez kartofli, tak obecnie pozostaną na święta bez środków do życia.

## Głosy czytelników.

### Zróbmy krok naprzód!...

Skoro miejscowa prasa pozwala kupcom na swych łamach porozumiewać się w sprawach z ich zawodem związanych, należy z tej uprzejmości w naszych warunkach skwapliwie skorzystać. Niedość jednak jest zestawiać działalność naszych organizacji kupieckich i drobnego przemysłu ze skuteczną i żywą pracą organizacji silniejszych, jaką będzie w Rzeczypospolitej bezwątpienia praca związków żydowskiego kupiectwa, jak to uczynił „Kupiec" w artykule „Dłużej tak być nie może", zamieszczonym w „Iskrze" nr. 64 z dnia 16 ub. m. lecz trzeba koniecznie jeszcze wskazywać drogi i środki, za pomocą których kupcy sosnowieccy mogliby wzajem się poznać i do siebie zbliżyć.

Uważam, że tym łącznikiem możebyć jedynie lokal stowarzyszenia kupców polskich. Dopóki stowarzyszenie nie posiadzie trwałego locum, do tego czasu nie może być mowy o utrwaleniu jego bytu i udzielaniu skutecznej pomocy członkom. Ze wstydem przyznać muszę, że dotychczas członkiem stowarzyszenia kupców polskich nie jestem, gdyż nie wiadomo mi, gdzie ono się mieści i zarząd obecny nie okazuje żywotności, jakiej taka organizacja wymaga. Ale to jest prawdą oczywistą, że miejscowi pp. kupcy polacy i prowadzący przedsiębiorstwa opóźniają utrwalenie stowarzyszenia i zaniedbali się przedewszystkiem we współdziałaniu z temże, nie okazując należnego zainteresowania działającej na terenie Sosnowca organizacji. Czy możnaby zauważyć gdziekolwiek na zachodzie taką obojętność jakiejkolwiek korporacji dla własnych instytucji, ba! nawet na Śląsku? Nie. Tam każdy poczuwa się do obowiązku należenia do własnej organizacji i w każdym wypadku bierze chętnie udział w okazywaniu swej korporacji rozmaitej pomocy. U nas inaczej!...

Skoro zatem oddział stowarzyszenia kupców polskich nie posiada własnego lokalu, proponuję jako pierwszy dowód naszego rzetelnego zainteresowania, w jaknajkrótszym czasie znalezienie dla stowarzyszenia dogodnego właściwego pomieszczenia. Jest nas tylu, że uczynić to możemy. Pozatem powinno być poniekąd żenujące dla miejscowych działaczy i społeczników, że, wobec tylu pięknych słów, któremi nas obdarzają i skłaniają do ponoszenia ofiar, to jednak, gdy już owoce naszych wspólnych wysiłków przynoszą korzyści, z tych sukcesów w pierwszym rzędzie korzystają osoby prywatne, a nie instytucje pierwszorzędnego ogólnego znaczenia, które tułać się muszą po najohydniejszych zakamarkach i brudnych norach. Nie ujawnia się u nas zdrowy egoizm społeczny, ale często bierze górę elementarny egoizm jednostki i prywata. W żydowskiem społeczeństwie reguluje sprawy ogólnego znaczenia — rabinat i kahał — i zażywają ich wyroki wysokiej powagi. U nas — przeciwnie, działają w każdej poszczególnej grupie obywateli, zawsze jakieś siły „odśrodkowe", stałej opinji niema, jest bardzo płynna, zależna od interesu bezwzględnej jednostki, a nie całej grupy. Ponieważ jest to ze szkodą naszego społeczeństwa, Rzeczypospolitej i naszej korporacji, wzywam niniejszem pp. kupców do złożenia natychmiast deklaracji w stowarzyszeniu kupców polskich, a jako dalszy krok, — do otwarcia w ciągu miesiąca dobrze zorganizowanej kancelarji i własnego lokalu. Tego nam bardzo brak.

Zróbmy krok naprzód!!!

II gi kupiec.

## ZE SPORTU.

### Boisko gimnastyczne dla szkół w śródmieściu.

Kilka razy poruszana sprawa w naszym piśmie, że szkoły śródmieścia nie mają boisk gimnastycznych obecnie przybiera realne kształty.

Zainteresowane szkoły wspólnie z prezydentem inż. Michlem wniosły prośbę do dyrekcji towarzystwa sosnowieckiego o wydzierżawienie placu przy ulicy Zygmunta. Towarzystwo sosnowieckie zrozumiało potrzeby naszej młodzieży, przychyliło się do prośby i wydelegowało zarządcę swych dóbr p. Krąkowskiego z Gzichowa, w celu przeprowadzenia pertraktacji z inicjatorami, t. j. dyrekcją seminarjum nauczycielskiego.

P. Krąkowski złożył oświadczenie, że szkoły mogą boisko zająć od 3 kwietnia i rozpocząć ćwiczenia.

Należy się gorące podziękowanie p. jeneralnemu dyrektorowi Małpie i p. dyrektorowi Gadomskiemu za obywatelskie stanowisko. Z tego kawałka ziemi, który towarzystwo sosnowieckie wydzierżawiła, korzystać będą następujące szkoły śródmieścia: szkoła powszechna nr. 5, nr. 4, nr. 8, szkoła na Wawelu, szkoła Budrysa, Tołwińskiej, gimnazjum E. Plater, szkoła handl. kr. Jadwigi, realna Rzadkiewiczowej, Płockiego, seminarjum żeńskie i męskie szkoła wzorowa ćwiczeń.

W powyższej sprawie odbyło się zebranie w sobotę dnia 5-go kwietnia w kancelarji dyrektora seminarjum. W zebraniu wzięli udział: prezydent Michel, p. Waśniewska, referentka wydziału szkolnego, p. Rzadkiewiczowa, dyrektor szkoły królowej Jadwigi, pp. Słabiak, Budrys, Majerczyk, dr. Witkowski, jako członek wych. fiz. gimn. E. Plater, delegat rady wych. fiz. na Zagłębie p. Plebanek, Cichocki, lekarz E. Wierzbicki, Leśniakowa, dyr. szk. zaw. żeńskiej im. ś. p. Waśniewskiego oraz inni delegaci szkół.

Uchwalono dla młodzieży szkół śródmieścia stworzyć park gier i zabaw ruchowych. Wszystkie zainteresowane szkoły ponoszą wspólne koszty organizacji i utrzymania oraz konserwacji boiska, przy współpomocy miasta.

Patronat nad parkiem obejmuje prezydent miasta.

W celu jaknajszybszego uruchomienia parku wybrano tymczasowy komitet organizacyjny w skład którego weszli: prezydent Michel, p. Waśniewska, dr. Witkowski, lekarz szkolny dr. Wierzbicki, Słabiak Majerczyk, Plebanek i dyr. Mazur.

Na prezesa komitetu wybrano młodego i energicznego lekarza d-ra Wierzbickiego. Plac, na którym się ma urządzić boisko jest odpowiedni, ma dużo słońca, wolny jest od pyłu ulicznego, równy. Ćwiczenia można już zaraz zaczynać. Powoli boisko się zagospodaruje. W zimie będzie można urządzić ślizgawkę. Na tem miejscu dodać należy, że red. Mosiorski już przed rokiem rzucił myśl zorganizowania klubu wioślarskiego i ofiarował na ten cel materjał na jedną łódkę. I ten sport musi wejść w program komitetu parku. Sport łyżwiarski, wioślarstwo musi się u nas rozwinąć. Boisko już jest, woda w Przemszy także, słońce, powietrze i dzieci.

Rzeczą przeto inicjatorów i społeczników będzie całą akcję ująć silnie w ręce i bez wielkich obrad ruszyć z miejsca, a młodzież da resztę pod okiem światłych nauczycieli.

Uruchomione boisko ma być oddane pod zarząd rady wychowania fizycznego, skoro ta zdoła się ożywić.

Pan prezydent miasta przyrzekł pomoc w ogrodzeniu parku za co się mu należy gorące uznanie.

### Z towarzystwa cyklistów.

W dniu 23 ub. m., przy dość licznym udziale członków, odbyło się w lokalu klubu sportowego „Sosnowiec" roczne walne zebranie sosnowieckiego towarzystwa cyklistów. Po przeczytaniu sprawozdań gospodarczego, sportowego i kasowego i przyjęciu ich do wiadomości przez walne zebranie, przystąpiono do wyboru zarządu, w skład którego weszli pp. I Fliski jako prezes, H. Levittoux jako wice prezes, K.

Trzaskalski — sekretarz, E. Pladek—skarbnik (Warszawska Nr. 10), K. Baran — gospodarz (Kościelna 6), J. Chrząstowski — kapitan I, A. Rene—kapitan II i L. Załega — kapitan motorzystów.

Jak widać ze sprawozdania, rok zeszły, choć finansowo niepomyślny, pod względem sportowym przedstawia się natomiast korzystnie. Odbyto pod kierunkiem doświadczonych kapitanów szereg wycieczek, między innemi do Żywca, Dziedzic, Pszczyny, Rybnika, Piekar, Olkusza, Częstochowy i t. d., gdzie starano się zwiedzić wszystko godne widzenia, ku pełnemu zadowoleniu miłośników sportu i przyrody. Urządzono w sierpniu wyścigi międzyklubowe, w których przyjęły udział miejscowe sekcje kolarskie przy klubach sportowych i kluby kolarskie częstochowski, krakowski i łódzki, a we wrześniu wyścigi o mistrzostwo Zagłębia dla cyklistów i motorzystów. Mistrzem cyklistów został p. Z. Salski, a motorzystów p. Zarzewski. Członkowie S. T. C. przyjmowali też udział w wyścigach urządzonych przez inne kluby, a nawet uczestniczyli w wyścigu 200-kilometrowym w Poznaniu o mistrzostwo szosowe Rzeczypospolitej i osiągnęli wcale niezłe rezultaty. Oprócz tego wysyłani delegaci do Krakowa, Poznania, Łodzi, Warszawy i Lwowa na zjazdy towarzystw kolarskich, urządzonych przez związek towarzystw kolarskich którego członkiem jest również i S.T.C.

Na rok bieżący opracowano już program wycieczek na sezon letni, który uroczyście otwarty będzie 4 maja. Jednak z większych wycieczek, dwutygodniowa, projektowana jest w drugiej połowie czerwca na Pomorze.

Obecnie najważniejszem zadaniem nowego zarządu jest budowa toru, bez którego egzystencja towarzystwa jest wprost nie możliwa. Towarzystwo nie posiada tak znacznych funduszów, aby mogło, nawet przy wielkim wysiłku członków swych, sprostać temu zadaniu i dlatego spodziewać się należy że uzyska poparcie miasta i miłośników sportu. O ile nie weźmiemy się energicznie do tej sprawy, już w roku bieżącym mogą nas ubiec niemcy w Katowicach, budując tam tor, a wtedy nie prędko doczekalibyśmy się toru w naszym mieście.

Więc kolarze Zagłębia, spieszcie pod sztandar sosnowieckiego tow. cyklistów, abyśmy wspólnemi siłami mogli zbudować podstawę egzystencji naszego sportu.

Zapisy na członków s.t c przyjmują gospodarz i skarbnik towarzystwa.

*Kolarz.*

# Kronika.

## Kalendarzyk.

| | |
|---|---|
| 8 Wtorek | Dziś Januarego<br>Jutro Marji Kleofasow.<br>Wsch. słońca 5.29<br>Zach. „ 5.57 |

## PROTEST.

Otrzymaliśmy z prośbą o zamieszczenie następujący protest:

„Musimy podnieść głos protestu. Godność kobiety polskiej zbezczeszczana jest bezkarnie w Polsce. Od jakiegoś czasu przedsiębiorcy kin i operetek warszawskich żerują na najniższych instynktach, wprowadzając nagą pornografję na ekran i scenę. (dość wyliczyć — „Najpiękniejsza z kobiet“ w „Wodewilu“ i „Ananasa“ w komedji). Bezwstyd i rozpusta ma tym panom napełniać kieszenie. W tym celu zaciera się poczucie wstydu i godności ludzkiej już publicznie. Jeżeli tak jest, to przecież władze bezpieczeństwa publicznego muszą się wdać w te rzeczy.

Bezpieczeństwo publiczne jest zagrożone, bo rodzina na scenie zbezszczeszczona, małżeństwo wyśmiane, a wstyd kobiety zdeptany. Scena polska zaczyna cuchnąć i swoją zgnilizną zarażać najszersze warstwy.

Zakładamy przeciw tym publicznym bezwstydom kategoryczny publiczny protest i odwołujemy się do p. ministra spraw wewnętrznych, żeby był łaskaw wejrzeć w te rzeczy i podwładnym organom nakazał zastosować i wykonać istniejące przepisy, które istnieją, ale niestety tylko na papierze.

Są pewne granice, których przekraczać bezkarnie nie wolno.

Towarzystwo imienia Piotra Skargi.

Narodowa organizacja kobiet.

Zjednoczone ziemianki.

Koło polek.

Koło zjednoczonych mieszczanek.

Ochrona kobiet.

Koło pracy kobiet.

**OD REDAKCJI. W dniu jutrzejszym zamieścimy wyczerpujący artykuł, oparty na dokumentach, w sprawie obecnego strajku górniczego.**

**Koncert Śliwińskiego,** który odbędzie się dziś w szkole Staszyca, rozpocznie się punktualnie o godz. 8 wieczorem.

**Posiedzenie rady miejskiej w Sosnowcu** odbędzie się we czwartek z następującym porządkiem dziennym:

1) w sprawie uchwały zarządu miasta co do wypłat dodatków nauczycielskich szkół powszechnych;

2) wybór członków do komisji parytetowej doradczej przy państwowym urzędzie pośrednictwa pracy i opieki społecznej nad wychodźcami;

3) w sprawie wywozu zboża zagranicę;

4) w sprawie uruchomienia w pow. będzińskim zakładu wychowawczego dla moralnie zaniedbanej młodzieży;

5) w sprawie przeniesienia starostwa do Sosnowca;

6) w sprawie zwolnienia od podatku miejskiego przedstawienia urządzonego w kinie „Sfinks“ w dniu 21 lutego r. b. na rzecz chrześcijańskiego t-wa dobroczyn.

**Obchód Chopinowski.** W ubiegłą niedzielę odbył się w Częstochowie wspaniały koncert ku czci F. Chopina urządzony staraniem miejscowej „Lutni“ i przy współudziale chóru mieszanego dąbrowskiego tow. muzycznego, oraz chóru z Radomska.

Po przemówieniu dyr. L. Wawrzynowicza orkiestra „Lutni“, pod batutą dyr. K. Wopaleńskiego wykonała dwa utwory, poczem prof. K. Heintze odegrał na fortepianie z prawdziwym artyzmem szereg pieśni nieśmiertelnego twórcy.

Z dużą również maestrją odegrał na skrzypcach dyr. J. Bursik kilka utworów, następnie zaś nastąpił popis chórów.

Ze względu na duży zespół i sprężystą batutę dyr. E. Mąkoszy, popis wypadł imponująco.

Wszystkich wykonawców nagrodzono hucznemi oklaskami, po koncercie zaś, zarząd „Lutni“ podejmował z iście staropolską gościnnością przybyłych gości.

Wśród niezwykle serdecznego nastroju i popisów solowych, bawiono się do późnej nocy.

**Echa zatargu.** Skutkiem niewypłacenia robotnikom kopalni Batory należnego wynagrodzenia, pracownicy kopalni tej zawarli z zarządem układ na prowadzenie przedsiębiorstwa na swój rachunek.

Jest to zdaniem naszem kombinacja, która nie przyniesie robotnikom żadnych korzyści, przy dzisiejszej bowiem stagnacji i braku gotówki, nawet duże przedsiębiorstwa znajdują się w niezwykle trudnych warunkach tembardziej więc robotnicy wspomnianej kopalni, nie posiadając kapitału obrotowego, bardzo szybko zlikwidują niefortunną imprezę, ponosząc jeszcze większe straty.

**Jeszcze w sprawie dowodów osobistych.** Na skutek zamieszczenia notatki o wydawaniu obecnie przez magistraty i urzędy gminne dowodów osobistych, proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż w urzędach tych wydawane będą nawet dowody osobiste, co do których robiono starania i złożono potrzebne dokumenty, w starostwie.

**Ważne dla nauczycieli czynnych a niewykwalifikowanych.** Ustawa z dnia 27 maja 1919 r. o ustaleniu i wynagrodzeniu nauczycieli publicznych szkół powszechnych nakłada na nauczycielstwo obowiązek uzupełnienia swych kwalifikacji do dnia 31 stycznia 1925 r. Kuratorjum zwraca uwagę, że po dniu tym grozi usunięcie ze szkolnictwa tym nauczycielom, którzy nie złożą przepisanych egzaminów.

Nauczyciele czynni mający pełne wykształcenie, nie przystosowane do programu ministerjalnego, polskiego mają również uzupełnić swe studja przez przesłuchanie kursów z rysunków, robót ręcznych, śpiewu, gimnastyki. Kursy takie mają władze szkolne organizować w bieżącym roku, jednak bez pomocy materjalnej rządu, a na koszt samych nauczycieli.

**Przygotowania do budowy linji tramwajowej.** W najbliższych dniach rozpoczną się szczegółowe pomiary dróg i ulic, przez które będzie biegła linja tramwajowa, wiodąca z Sosnowca przez Będzin do Dąbrowy. Spodziewany jest rychły powrót z Anglji przedstawicieli t-wa budowy tramwajów. Po ich powrocie sprawa budowy linji tramwajowej bardzo się posunie naprzód.

**Woda czeladzka i piekarze.** Mieszkańcy Czeladzi skarżą się na przykry smak chleba, wypiekanego w tem mieście. Nic dziwnego, że chleb czeladzki jest niesmaczny, skoro piekarze tamtejsi używają wody rzecznej prosto z Brynicy. Brak wody do picia jest największą bolączką Czeladzi, lecz magistrat mógłby temu zaradzić filtrując wodę dla użytku mieszkańców. Trzeba bowiem mieć bardzo strawny żołądek, aby zjeść np. chleb po uświadomieniu sobie tego, że w wodzie używanej do niego, topione są psy i koty.

**Stan rynku pracy.** W państwowym urzędzie pośrednictwa pracy w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 16, wakują następujące posady: 1 modelarza i 1 majstra odlewniczego do fabryki maszyn rolniczych do Siedlec, 3-ch pomocników stolarskich do fabryki mebli do Nowego Tomyśla, tamże 3-ch pomocników koszykarskich, 1 szofera do Gniewa, 2-ch robotników obeznanych z wy-

robem papy do Staregardu, 2-ch stolarzy do Srody, 100 tłukaczy kamieni do Białostoku, 500 wolnych miejsc dla posterunkowych pol. państw. do Kielc, 204 robotników sezonowych do Warszawy, 1 stelmacha i 1 tokarza drzewnego do B ałej Małop., 1 podsadzkarza do wyrobu posadzki cementowei do Lublina, 1 rządcę do majątku do Piotrkowa 1 rodzina z dwojgiem dzieci do majątku w Piotrkowie, 2-ch czeladników krawieckich do Brodnicy, 15 obuwników do Gniezna, 1 czekoladziarza do Bydgoszczy, tamże 20 dziewcząt do służby, kilku pisarzy podwórzowych dworskich do Kielc, kilku kucharzy do dworu do Kielc, 3-ch wykwalifikowanych monterów w miejscu, 20 dziewcząt sezonowych w miejscu, kilkadziesiąt służących do wszystkiego w miejscu.

**Pogrzeb ofiar strajku.** Wczoraj odbył się na Piaskach pogrzeb trzech ofiar anarchji socjalistyczno-komunistycznej.

Posłom: Królikowskiemu (komunista). Stańczykowi i Cupiałowi (pps.) nie pozwolono mówić na cmentarzu; przemawiał jedynie Łańcucki, którego mowa była bardzo wstrzemięźliwą.

Pogrzeb miał być manifestacją komunistyczno-socjalistyczną, był zaś istotnie wielką manifestacją narodową. Z wieńców zdarto czerwone wstęgi, a następnie kwiaty; oburzeni socjaliści komunistyczni zabrali gołe druty z napisami z powrotem.

Szczegóły ze względu na spóźnioną porę podamy jutro.

Dziś zaznaczymy, że wczorajsze uroczystości żałobne niewątpliwie przyspieszą powrót do pracy strajkowiczów.

**Ważne dla rzemieślników.** Magistrat dąbrowski, wzorem innych miast, ogłosił, iż wszyscy rzemieślnicy, prowadzący jakiekolwiek przedsiębiorstwa, winni zarejestrować się w magistracie do dnia 1 maja r. b. i na zasadzie posiadanych kwalifikacyjnych dowodów, uzyskać tak zw. konsens, t. j. zezwolenie na prowadzenie przedsiębiorstwa.

W danym wypadku chodzi o to, aby przedsiębiorstwa takie prowadzone były wyłącznie przez osoby, posiadające odpowiednie kwalifikacje i potwierdzone przez cech, gdyż tym sposobem uniemożliwi się prowadzenia robót tak zw. fuszerom.

**Popis gimnastyczny.** W środę, t. j. jutro, w sali kina „Kometa“ w Dąbrowie, odbędzie się interesujący popis gimnastyczny uczniów 3 szkół powszechnych, pod kierownictwem instruktora, p. Stankiewicza.

Popis ten odbędzie się w celu pokazania ludności, co, między innemi, robi ich dziatwa w szkołach, oraz jakie czyni postępy w tak ważnej dziedzinie, jaką bezsprzecznie stanowi wychowanie fizyczne młodzieży naszej.

**O zamiatanie ulic.** Każda pora roku ma właściwości, dające się dotkliwie we znaki, zwłaszcza ludności Zagłębia.

Z nastaniem cieplejszej pory, zakątek nasz zyskuje pokaźną ilość kurzu, który albo leży spokojnie na ulicach, lub też usuwany bywa w ten sposób, iż większość kurzu roznoszą przechodnie na swem odzieniu, a co gorsza, w płucach.

Specjalnie wyróżnia się Dąbrowa, gdzie zamiatanie ulic odbywa się pomiędzy godziną 7 a 9 rano, to jest w czasie, gdy młodzież spieszy do szkół, urzędnicy zaś do biur.

Są to rzeczy, których stanowczo dłużej tolerować nie można i władze nasze winny plagę tę raz na zawsze usunąć, tembardziej, iż zamiatanie odbywa się bez uprzedniego skrapiania.

**Przejechanie.** Szofer z Będzina, niejaki Al. Zagrodzki, jadąc ul. Konstantynowską przejechał samochodem 6-letniego chłopca, Jana Orgę, za co został pociągnięty do odpowiedzialności.

**„Wiadomości Zagłębia“** pismo poświęcone sprawom gospodarstwa narodowego, z powodu nawału materjału redakcyjnego i ogłoszeń, musiało być znacznie rozszerzone. Pierwszy numer, świąteczny, wyjdzie dnia 12 go kwietnia. Do tego numeru jeszcze do czwartku przyjmują ogłoszenia inkasenci i biuro t-wa „Rozwój“, Sosnowiec, ul. Małachowskiego 8. 2366

**Z kina „Zacisze“.** Bezsprzecznie Lea Parri jest najpiękniejszą i jednocześnie najmłodszą ze słynnych artystek filmowych. Jej mimika, gesty i stroje to istny poemat. Dziś możemy ją podziwiać w pięknym dramacie p. t. „Romans pięknej grzesznicy“, gdzie jak się to mówi przeszła sama siebie. 2375

## Z teatru.

**Dziś Grodziec** przedstawienie na cel dobroczynny. Artyści teatru sosnowieckiego odegrają zajmującą „Politykę“ Włodzimierza Perzyńskiego. Początek godzina 7 i pół wieczorem.

**Krakowski teatr Bagatela.** Zespół sympatycznych artystów krakowskich został zaproszony na dwa występy; odegrane będą zajmujące sztuki: dziś, we wtorek „Musisz być moją“ i jutro, we środę „Przyjaciółka pana ministra“. Ażeby uprzystępnić wszystkim możność podziwiania tego znakomitego zespołu, abonament ważny, lecz bezprocentowy.

**Sroda — Będzin,** występ sympatycznego gościa warszawskiego, znakomitego artysty, Wojciecha Brydzińskiego jako doktora Tokerano w sztuce „Taifun“. Abonament ważny bezprocentowy. Początek godz. 8.

**Czwartek „Dom Juan“**, premjera ze znakomitym gościem warszawskim Wojciechem Brydzińskim w roli tytułowej. Role główne wykonają pp. Bilińska, Kubańska, Topolska, Opaliński, Tański, który zarazem reżyseruje sztuką. Nowe dekoracje podług szkiców warszawskiego teatru Polskiego. Premjera czwartkowa budzi wielkie zainteresowanie.

**Małżoństwo Loli.** Grono naszych amatorów chcąc zasilić fundusze i przyjść z pomocą, daje w nadchodzący piątek przedstawienie amatorskie, dochód na chleb dla głodnych dzieci i dzieci z Granicy. Odegrana będzie znakomita komedja Henryka Zbierzchowskiego „Małżeństwo Loli“. Amatorzy p o d reżyserją p. K. Opalińskiego tak się przejęli swojemi rolami, że, jak niesie wieść zakulisowa, grać będą lepiej od najlepszych artystów.

## Ofiary.

— Zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Heleny Krawczykowej, matki naszego kolegi, składają na instytut gazowy w Warszawie urzędnicy biura zakupów i sprzedaży tow. Hr. Renard w Sosnowcu 51,000,000 (mk. pięćdziesiąt jeden miljonów.

— Franciszka Rotko na dzieci w Granicy 10 miljonów, jako ofiara w sprawie pogodzenia się z Władysławem Kulawikiem.

— Złożone przez gości p. Józefa Słobodzińskiego na inwalidów wojennych mk. 50,000,000 na Latarnię (instytucji dla ociemniałych wojskowych) marek 50,000,000. Razem mk. 100 miljonów.

## Z kraju.

**Kraków.** Członkowie komitetu odbudowy katedry i grobów królewskich na Wawelu dokonali otwarcia metalowej trumny Marji-Ludwiki G o n z a g i, małżonki dwuch z rządu braci Wazów, Władysława IV i Jana Kazimierza. Po otworzeniu wieka pierwszej trumny, złożonej z podłużnych płyt miedzianych grubo posrebrzanych otworzono trumnę drewnianą, w której złożona była trzecia trumna cynkowa. Po odkryciu wieka przedstawiała się obecnym, leżąca postać królowej. Na czaszce szkieletu spoczywała królewska korona.

— Krakowski klasztor karmelitanek bosych przy ulicy Łobzowskiej obchodził w tych dniach rzadką uroczystość: matka Marja Xawera (z br. Grocholskich ks. Czartoryska) święciła rocznicę złotych godów z klasztorem. Matka Maria Ksawera liczy lat 90 i jest staruszką o zupeł. przytomnym umyśle i dobrem zdrowiu. Zawsze pobożna i łagodna, do klasztoru wstąpiła w 40 roku życia po przedwczesnej stracie ukochanego męża.

Na uroczystość złotych godów matki Czartoryskiej zjechała licznie z całego kraju rodzina. Uroczystości klasztorne trwały przez trzy dni i assystowali im biskupi, delegaci zakonni, reprezentacie bractw, towarzystw, instytucji. Ale nawet ta chwila, uroczysta i rzadka, nie przełamała kraty żelaznej, nie rozdarła zasłony woalu, jaki skrywa na wieczne czasy oblicze karmelitanki. Zgromadzona rodzina ani nikt z przybyłych twarzy Matki Ksawery nie widzieli inaczej, jak zwykle: za kratą, za woalem.

**Poznań.** Dn 4 go b. m. w południe, zauważono na moście kamiennym, łączącym przedmieście Chwaliszewo z wyspą Tumską, głęboką rysę w nasypie, poczem w ciągu kilku minut część mostu na przestrzeni kilku metrów, usunęła się. Komunikację na moście wstrzymano, a straż ogniowa zbudowała natychmiast niezbędne zabezbieczenie. Usunięcie się mostu nastąpiło wskutek podmycia brzegów prze Wartę. Tego samego dnia zrana, usunął się nasyp toru kolejowego, prowadzącego do miejskiej gazowni, w chwili, gdy przez nasyp przejeżdżał pociąg towarowy. Parowóz i cztery wozy wpadły w wyrwę. Maszynista zdołał wyskoczyć. Ofiar w ludziach, na szczęście nie było.

Dnia 6-go b m, odprawione zostało nabożeństwo w kościele polskiego zboru ewangelickiego w Poznaniu. Kazanie wygłosił biskup Bursche z Warszawy. Bezpośrednio po nabożeństwie odbyły się wybory sproboszcza. W ten sposób polski zbór ewangelicki w Poznaniu, którego początki sięgają XVI-go wieku, a który podlega jurysdykcji konsystorza warszawskiego, zyska po przeszło dwuwiekowej przerwie, stałego duszpasterza polaka.

— **Zwłok ś.p. kpt. Prusinowskiego,** który zginął tragiczną śmiercią, jako ofiara wylewu Warty przy pełnieniu obowiązków służbowych, do tej pory nie zdołano znaleźć. Wiadomości jakoby zwłoki znaleźć miano p o d Biedruskiem, są nieprawdziwa.

**Lwów.** Słynny cykl Grottgera „Wojna“ powrócił nareszcie w całości do Lwowa, w którym powstał. Grottger zaczął rysować pierwsze kartony „Wojny“ we Lwowie w r. 1866, a skończył w Paryżu w r. 1867. W tym roku na wystawie w Paryżu zakupił je cesarz Franciszek Józef dla swoich prywatnych zbiorów i umieścił je w zamku w Gödölle.

Po śmierci cesarza Franciszka Józefa „Wojna“ przeszła na własność jedynej jego wnuczki księżnej Elżbiety Windischgraetz. Po odbudowie państwowości polskiej rząd polski odkupił od księżnej Windischgraetz siedm kartonów złożył je w miejskiem muzeum we Lwowie. Na odkupienie reszty czterech kartonów rząd, nie miał funduszów.

Rokowania z księżną Windischgraetz prowadził dr. Juljusz Twardowski w Wiedniu, i przy jego pośrednictwie zakupili po jednym kartonie: hr. Stanisław Badeni, senator Zygmunt Lewakowski, polski bank przemysłowy i sp. akc. „Gazy“. Onegdaj te cztery kartony przywiózł hr. Stanisław Badeni z Wiednia i w imieniu wszystkich ofiarodawców złożył je w miejskiem muzeum we Lwowie. W ten sposób cały cylk „Wojny“ Grottgera powrócono Polsce.

**Włodzimierz Wołyński.** Mieszkańcy Włodzimierza Wołyńskiego poruszeni są tragiczn. wypadkiem. Oto znany w kołach obywatelskich oficer w rezerwie, major Feliks Dąbrowski w przystępie roztroju nerwowego popełnił straszliwy czyn, pełen przygnębiających następstw. Już od dłuższego czasu major Dąbrowski zdradzał objawy nierównowagi psychicznej. W dniu 16 marca powrócił do domu z objazdu majątku, którym administrował i bez żadnej przyczyny rozpoczął sprzeczkę z własną matką, poczem w przystępie szału dobył z kieszeni browning i strzelił do niej, kładąc ją na miejscu trupem.

Gdy sąsiedzi przerażeni odgłosem strzałów zaalarmowali policję i żandarmerję wojskową, furjat uzbrojony w browning i dubeltówkę, począł strzelać do zbliżających się żołnierzy raniąc parę osób celnemi strzałami. Dopiero po dłuższej walce udało się ubezwładnić szaleńcá i przewieźć go do Lwowa, do zakładu dla umysłowow chorych.

Major F. Dąbrowski był dowódcą słynnego oddziału kawalerji partyzanckiej, który odznaczał się niezwykłą brawurą w walkach podjazdowych w okresie wojny z bolszewikami. Z oddziałem swym nieustraszonych partyzantów walczył niezwykle dzielnie pod Wilnem i na szeregu innych odcinków frontu bolszewickiego.

# TELEGRAMY.

(Przez telefon.)

### Sytuacja na G. Śląsku.

Katowice, 7 kwietnia.

(Tel. wł.) Dziś sytuacja poprawiła się znacznie. Strajkuje, ogółem w górnictwie 10 proc. Agitacja w celu wywołania strajku w przemyśle metalurgicznym spełzła na niczem. Jutro prawdopodobnie wszyscy strajkujący wrócą do pracy.

### Pytania p. Dąbskiego.

Warszawa, 7 kwietnia.

(Tel. wł. „Iskry“). Na dzisiejszem posiedzeniu komisji do spraw zagranicznych, p. Dąbski zgłosił 5 umotywowanych wniosków do ministra spraw zagranicznych, p. Zamoyskiego, a mianowicie:

1) Co skłoniło rząd polski do wysłania do rady ambasadorów takiej a nie innej noty?

2) Czy rząd polski poinformowany jest o rokowaniach rumuńsko-rosyjskich?

3) Co rząd polski zamierza czynić, wobec prześladowań polaków na Litwie?

4) Jakie gwarancje zapewnił sobie rząd polski w sprawie paktu angielsko-francuskiego?

5) Czem można wytłumaczyć ostatnie zmiany personalne w ministerjum spraw zagranicz?

Natychmiast zabrał głos minister Zamoyski i oświadczył, że sprawy poruszone w punkcie 2 i 4 odłożyć należy do następnego posiedzenia, na inne odpowie natychmiast.

Interesy polskie w Kłajpedzie są zgodne z interesami sprzymierzonych i nie trzeba było kłaść specjalnego nacisku na sprawy polskie.

W sprawie prześladowań litewskich minister nie zamierza stosować polityki odwetowej.

Ostatnie zmiany personalne w ministerjum spraw zagranicznych są wynikiem redukcji, postanowionej już dawno.

Dyskusję nad temi sprawami komisja odłożyła do jutra.

### O umowę zbiorową w rolnictwie

Warszawa, 7 kwietnia.

(Tel. wł.) Dziś rozpoczęły się rokowania w sprawie umowy zbiorowej w rolnictwie, które jak wiadomo rozbiły się przed 2 tygodniami. Obecnie istnieje nadzieja, że pertraktacje dadzą dodatnie rezultaty.

### Liczba bezrobotnych spada.

Warszawa, 7 kwietnia.

(Tel. wł.) Ministerjum pracy ogłosiło nowe zestawienie o ilości bezrobotnych w Polsce. Według tego zestawienia ilość bezrobotnych zmniejsza się. W dniu 31 marca bezrobotnych było 118 000 w pierwszym tygodniu kwietnia 112 000. Na wiosnę roku ubiegłego liczba bezrobotnych wynosiła 200.000.

### Wniosek klubu chrześcjańskiej demokracji.

Warszawa, 7 kwietnia.

(Tel. wł.) Klub chrześcjańskiej demokracji zwrócił się do marszałka sejmu z propozycją, aby w bieżącym tygodniu kończyć wcześniej plenarne posiedzenia sejmu i w ten sposób dać możność posłom i senatorom wzięcia udziału w rekolekcjach wielkanocnych.

### Stanowczość Rumunji.

Wiedeń 7 kwietnia.

(Tel. wł.) Prezes delegacji rumuńskiej do rokowań z Rosją, przyjął przedstawicieli prasy zagranicznej i oświadczył między innemi, że w sprawie Besarabji Rumunja gotowa jest bronić swoich granic, nawet z bronią w ręku.

Oświadczenie to wywołało ogromne wrażenia.

### Bank polski.

Warszawa, 7 kwietnia.

(Tel. wł.) Dyrekcja banku polskiego ogłasza, że termin subskrybcji na akcje banku polskiego zamknięty został subskrybcją 92 proc. akcji przez kapitał prywatny. Rządowi pozostaje do wpłacenia 8 proc., czyli mniej niż to przewidywał w ostatniem swem przemówieniu premjer Grabski.

### Wywóz celulozy dozwolony.

Warszawa, 7 kwietnia

(Tel. wł.) Ministerjum przemysłu i handlu zniosło opłaty od wywozu celulozy, motywując to tem, że zagranicą zaznaczył się znaczny spadek na celulozę. Ministerjum uspakaja wydawców, że pozwolenie to nie wpłynie na zwyżkę cen papieru.

### Wybory w Żyrardowie.

Żyrardów, 7 kwietnia.

(Tel. wł.) Odbyły się tutaj wybory do rady miejskiej. Najwięcej mandatów uzyskali komuniści, bo 7, socjaliści 5, chrześcijańska-demokracja 3 i żydzi 2 mandaty.

### Wybory we Włoszech.

Rzym, 7 kwietnia.

(Tel. wł „Iskry“). Odbyły się we Włoszech wybory, w 270 okręgach wyborczych. Spokój panuje zupełny. Mussolini głosował w Medjolanie. Ostateczny wynik głosowania będzie wiadomy za 2 tygodnie. Większość mandatów uzyskali faszyści.

### Napad na piekarnie.

Warszawa, 7 kwietnia.

(Tel. wł. „Iskry“). Dziś o godzinie 8 rano kilkunastu napastników dokonało napadu na piekarnię Filipowskiego.

Napastnicy zniszczyli całe urządzenie piekarni i ciasto motywując swój napad tem, jakoby proklamowany był strajk w piekarniach.

Policja aresztowała dwuch napastników.

### Pogoda na dziś.

Wzrost zachmurzenia, miejscami mgła temperatura bez zmiany, słabe wiatry lokalne.

## Giełda.

WALUTY.

Warszawa, 7 kwietnia

Dolary — 9.250.000.
Funty — 40.000.000.
Franki franc. — 535.000.
Franki szwajc. — 1.614.000
Liry włoskie — 414.000
Korony czes. — 260.000.
Korony aust. — 129
Frank wal. — 1.800.000.
Bony złot. — 1.400.000.
Pożyczka dolar. — 4.940.000

GIEŁDA GDAŃSKA.

Gdańsk, 7 kwietnia
(Notowania w guldenach)
Dolary — 5,81.
1 miljon mkp. — 0,62.











## Izaakowi Fajnrajchowi skradziono portfel

zawierający paszport zagraniczny wydany przez konsula polskiego, różne dokumenty i pieniądze.

Łaskawy złodziej zechce zwrócić tylko dokumenty za wynagrodzeniem pod adresem Piłsudskiego 12.

2361









## Zarząd Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej

w myśl § 11 statutu, zatwierdzonego dnia 22 maja 1922 r. przez P. Ministra Przemysłu i Handlu i P. Ministra Skarbu („Monitor Polski“ Nr. 128 z dnia 8 czerwca 1922 r.) powtórnie ogłasza

### PUBLICZNĄ SUBSKRYBCJĘ DLA POLSKIEGO PRYWATNEGO KAPITAŁU

na 2690 akcyj po 1000 franków francuskich nominalnych każda, na następujących warunkach:

1-o. Akcje są imienne i nie mogą być sprzedawane bez zezwolenia na to Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

2-o. Wpłata na poczet akcyj ma być załatwiona w ten sposób, że 20% wpłacone zostaną Spółce gotówką po zatwierdzeniu przyjęcia subskrybentów przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, pozostałość zaś w miarę potrzeby w ratach, których wysokość i terminy oznacza Zarząd Spółki, zawiadamiając o tym subskrybentów na 1 miesiąc przed terminem wpłaty. W razie niewpłacenia którejkolwiek raty w oznaczonym terminie, subskrybent może korzystać z jednomiesięcznej prolongaty, płacąc na rzecz Spółki 5 proc. miesięcznie kary konwencjonalnej od sumy niewpłaconej. Jeżeli w tym terminie należność nie będzie wpłacona, to subskrybent traci swe prawa do odnośnych akcyj bez potrzeby postawienia go w zwłoce, wpłacone zaś przez subskrybenta na poczet akcyj sumy przepadają na rzecz Spółki. Wpłata winna być uskuteczniana pg. kursu 1.895 fr. fr. = 1 fr. zł.

3-o. Ministrowi Przemysłu i Handlu przysługuje prawo wyłączenia niektórych subskrybentów i podziału akcyj pomiędzy pozostałych.

4-o. Zgłoszenia pisemne przyjmuje Zarząd Spółki (ulica Zielna nr. 37 w Warszawie) do dnia 16 go kwietnia 1924 r., poczem, po uskutecznieniu repartycji akcyj, nastąpi zawiadomienie o terminie i miejscu wpłaty pierwszej raty na poczet akcyj.

2345-1

2316-7

CUKIERNIA

„SIELANKA"

W DĄBROWIE GÓRNICZEJ.

Poleca na nadchodzące święta: placki, babki, mazurki polskie, migdałowe, orzechowe, pączowe, kaprysy, torty, bankuchenki, baranki, jajka, stoliki ze święconem, oraz duży wybór pralin, —— czekolad, karmelków i bombonierek. ——

2317-2

MAGAZYN GALANTERYJNO-PERFUMERYJNY oraz ZABAWKI DZIECINNE

M. ZIOMKA

w Dąbrowie Górniczej

po niskich cenach

poleca w wielkim wyborze

swetry damskie i dziecinne, bieliznę damską, płócienną, krawaty, rękawiczki skórkowe, trykotowe i pół jedwabne, chustki do nosa, pończochy we wszystkich kol., skarpetki męskie i dziecinne, laski i parasole, perfumy, wody kwiatowe i kolońskie, mydła toaletowe, kremy, pudry firm krajowych i zagranicznych i t. d. :—:

### Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Dnia 12 marca 1924 r. sąd pokoju w Sosnowcu dla spraw o lichwę wojenną na zasadzie art. 19 ust. z dn. 2-VII-1920 r. uznał winną Franciszkę Bonecką sprzedaży słoniny po wygórowanej cenie i skazał ją na 25 zł. pol. grzywny, z zamianą w razie niaściągalności na dziesięć dni aresztu, oraz na uiszczenie 2 i pół zł. pol. opłat sądowych.

2238 Za zgodność sekretarz sądu (—) Swiatowski.

### Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Wyrokiem sądu pokoju w Sosnowcu dla spraw o lichwę wojenną z dnia 3 paździer. 1923 roku i wyrokiem sądu okręgowego w Sosnowcu, jako drugiej instancji, z dnia 4 stycznia 1924 roku Antoni Kosmalai z Sosnowca został skazany z art. 23 ust. z dnia 2-VII-1920 r. za pobieranie nadmiernych cen za lokatorne, na 500 tysięcy mk. grzywny, z zamianą w razie nieściągalności na 2 miesiące aresztu, oraz na uiszczenie 150 tys. mk. opłat sądowych.

2245 Za zgodność sekretarza sądu Swiatowski.

### Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Wyrokiem sądu pokoju w Sosnowcu dla spraw o lichwę wojenną z dnia 5 grudnia 1923 roku i wyrokiem sądu okręgowego w Sosnowcu jako drugiej instancji z dnia 25 stycznia 1924 r. Stanisław Wierzchowski z Sosnowca, został skazany z art. 19 ust. z dnia 2-VII-20 r. za sprzedaż chleba po nadmiernej cenie na 3 dni aresztu i na 5 miljonów mk. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 1 miesiąc aresztu oraz na uiszczenie 1050000 mk. opłat sąd. za obie instancje.

2252 Za zgodność: sekretarz sądu Swiatowski.

### Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Wyrokiem sądu pokoju w Sosnowcu dla spraw o lichwę wojenną z dnia 24 paździer. 1923 roku i wyrokiem sądu okręgowego w Sosnowcu jako drugiej instancji z dnia 21 grudnia 1924 roku, Wiktorja Morel z Sosnowca została skazana z art. 19 ust. z dnia 2-VII-1920 r. za sprzedaż mleka po nadmiernej cenie na 1 miljon mk grzywny, z zamianą w razie nieściągalności na 1 miesiąc aresztu oraz na uiszczenie 150,000 mk. opłat sąd. za obie instancje.

2247 Za zgodność sekretarz sądu Swiatowski.

2160

Podarki świąteczne

Przemysławka woda kolońska dla znawców

Halka

Chypre

Róża Polska

wykwintne trwałe perfumy

Pudry Miflora i Maryla

hygieniczne- niedościgalne

Przestrzega się przed małowartościowemi falsyfikatami.

Henryk Zak w Poznaniu

Fabryka Perfum i Kosmetyków.

Nadszedł świeży wybór obić papierowych (tapet)

1660

W. CZECHOWSKI SOSNOWIEC

naprzeciwko dworca kolei warszaw.

Wielki wybór ostatnie nowości obić papierowych

PP. MALARZOM RABAT.

## Drobne ogłoszenia.

### Kupno i sprzedaż.
4 grosze za wyraz.

Kilimkarskie i tkackie warsztaty i przybory na składzie, Czajkowski Warszawa, Zielna 6. 1714-1

Niniejszym zawiadamiamy Sz. Klijentelę, iż wprowadziliśmy dział sukien i bluzek: Krepdeszynowe, Garbadinowe, Trykotinowe, Markizetowe, Welwetowe, Opalowe. Wielki wybór! Ceny konkurencyjne! Pierwszorzędne nowości! Uwaga. Nadszedł nowy transport koszul męskich od 9 miljonów, również kalesonów, bielizny damskiej, wielki wybór krawatek, pończoch skarpetek, rękawiczek skórkowych męskich, damskich i t. p. Wyprzedaż perfum, Wód Francuskich i t. p. Taniej niż wszędzie, poleca: S. Cegłowski, Sosnowiec 3 maja 11. 2072-5

Wózki dziecinne wszystkie kolory, kołyski żelazne, łóżeczka, łóżka, oraz wszelkie reperacje wózków i pokrycia. Ceny fabryczne. Sosnowiec Pogoń Orla 18 2129-5

ŚWIECE kościelne i do komunji, ozdobne, wybór wielki. Skład Piotra Koltona, Sosnowiec, ul. Kościelna 4. 2190-11

Kompletne urządzenie sklepowe, zupełnie dobre sprzedam zaraz. Grus Aleja 22. 2233-1

Otomany i kozetki sprzedam tanio Sosnowiec Kołłątaja 10 parter. 2255-1

Do sprzedania sklep z towarem urządzeniem. Częstochowa Aleja nr. 38 Federowicz i S-ka. 2287-3

Wspaniały orkiestron motorowy, fisharmonja — salony i saloniki, biurka amerykańskie, szafy, łóżka otomany, kozetki i wiele innych sprzętów domowych poleca: Centralny skład mebli nowych i używanych B. Biotniewski 3 maja 7. 2290-

Pracownia gorsetów „ROZALJA", Sosnowiec, ul. Dęblińska nr. 11 poleca prócz najmodniejszych, całkiem wygodnych gorsetów i pasów nadających kształtom piękną linję, pasy do ciąży, pasy lecznicze, napierśniki. Wykwintną zagraniczną i krajową bieliznę po cenach zupełnie niskich, koszule z dobrego płótna po 10 milj. 2292-1

SZYNY normalne 125 mm. wysokie 20 kilogramowe używane, lecz zupełnie dobre okazyjnie poleca: Towarzystwo „Esper". Będzin, ul. Kołłątaja 24, telefon 40. 2308-2

Z powodu wyjazdu sprzedam dom murowany w Dąbrowie, o 12 mieszkaniach, w tem 3 wolne. Cena około 30 miljardów mk. Wiad. „Iskra" Dąbrowa. 3312-2

Umywalnię, sofy, krzesła, komodę, zegar antyczny, rogi obrazy, szafkę nocną, łóżko, wieszadło przedpokojowe, oraz różne meble sprzedam, Towarowa 9 m. 8. 2325

Do sprzedania różne otomany i kozetki, jakoteż przyjmuję na obstalunki materace również i przeróbki. Sosnowiec, Kołłątaja 10, oficyna II-gie piętro. 2364

Do sprzedania maszyna parowa bez kotła, stabilka, 110 HP. jedno cylindrowa wagi 5820 kg. Cena 1600 dol. ekwiw. Bliższa wiadomość Kraków ul. Zygmunta Augusta 5. W. Rostworowski. 2360 2

Sprzedam powóz w dobrym stanie, Niwka dom Bodniaka obok gminy Nowakowski. 2362-2

Motory 220 wolt — 10 HP A.E.G. za zlp. 600; 550 wolt — 7.5 HP. — B.B.C. za zlp. 550, okazyjnie sprzeda W. Klimas Biuro techniczne, Sosnowiec 3 Maja 15. 2359-2

Do sprzedania heblarnia do desek, frys maszyna kombinowana. Zawodzie nr. 206 Grzęba T. 2288

Niebywała okazja przedświąteczna!!! 25 proc. taniej garnitury wiklinowe, kuźetniki różnych rozmiarów i inne rzeczy w zakres koszykarstwa wchodzące pol ca: Zakład Koszykarski, Sosnowiec, Modrzejowska 8. 2352-3

Jest do sprzedania plac 175 prętów zaraz, z domem mieszkalnym składającym się z 3 ubikacji, położonym między gruntami Tow. Sosnowieckiego. Wiad. w firmie C. G. Schön u portjera. 2337-3

Przyjmujemy w komis do sprzedania: garderobę, obuwie i inne rzeczy. Wyprawiamy skórki: na futra i obuwie. Nadeszło solidne obuwie: męskie, damskie i dziecinne. Sosnowiec 3 Maja 19, Molicki. 2278

Z powodu wyjazdu do sprzedania sklep z urządzeniem i mieszkaniem. Wiadomość: Modrzejowska 76, Balcerowski. 2370-2

### Posady i prace.
Zaofiarowane 4 grosze za wyraz.

Potrzebna osoba inteligentna energiczna umiejąca gotować i reperować Mamlok Piłsudskiego 98. 2356

Potrzebne podręczne Sosnowiec Sienkiewicza 16 Szumowska. 2340-2

Potrzebna prasowaczka do pralni bielizny. Konstantynowska 7. 2372-1

Poszukiwane 4 grosze za wyraz.

Gospodyni w średnim wieku z bardzo dobremi świadectwami i dobrej rodziny poszukuje posady w miejscu lub na wyjazd do pojedynczej lub dwojga osób. Wiad. w adm. 2299-1

Rutynowana pielęgniarka poszukuje posady do chorej osoby lub do dzieci najchętniej do szpitala przyjmie również. Zgłoszenia do adm. „Iskry" pod „15 kwiecień". 2329-1

Subjekt cukierniczy kompetentny we wszystkich działach poszukuje posady w Sosnowcu lub na wyjazd. Wiadomość w adm. „Iskry" w Sosnowcu. 2367-3

### Lokale.
4 grosze za wyraz

Poszukuję 4 — 5 pokoi w pobliżu kop. „Czeladź". Zgłoszenia proszę skierować pod adr. B. Judenhere Sosnowiec ul. Ciasna nr. 5. 2305 4

Odstąpię pokój z oddzielnem wejściem nauczycielce lub nauczycielowi za lekcje. Kołłątaja 6 III p. 2322-2

LOKAL z urządzeniem biurowem i telefonem w centrum Sosnowca do odstąpienia zaraz. Oferty należy składać pod „Lokal" w adm. „Iskry". 2330-2

Za wypożyczenie 3 miljardów mk. odstąpię większy lokal z wygodami Oferty składać kantor „Iskry" Dąbrowa pod „P. B." 2353-3

Poszukuje się pokoju z kuchnią ew. 1 pokoju dużego za wysokiem wynagrodzeniem w Sosnowcu Będzinie lub Dąbrowie. Zgłoszenia Zakład Koszykarski Sosnowiec Modrzejowska nr. 8. 2351-3

### Różne.
4 grosze za wyraz.

Kawaler lat 34, handlowiec, obecnie na posadzie z braku czasu, poszukuje tą drogą panny lub wdowy ze sfer kupieckich w celu matrymonialnem. Oferty do adm. „Iskry" dla „N. P." 2296-1

Szyby do okien posiada na składzie oraz wykonywa wszelkie roboty w zakres szklarstwa wchodzące: Polski Zakład Szklarski, Zygmunt Zajdlicz, Będzin, Potockiego 13. 2309-6

Przedsiębiorstwo Robót Blacharsko-Dekarskich Stanisława Mandowskiego. Wykonywa: wszelkie roboty dachowe z materjałów własnych i powierzonych, oferty na żądania. Hurtowa sprzedaż wanien, wanienek i latarń powozowych Sosnowiec ulica Sienkiewicza 1. Obok teatru. 2313-6

### Zgubione dokumenty.
3 grosze za wyraz.

Gierat Franciszek zgubił książkę wojskową wyd. przez kom. przegl. w Zawierciu. 2270-1

Dupik Franciszek zgubił paszport wydany w Sosnowcu i kartę wojskową wydaną przez PKU Sosnowiec.

Gajewski Julian zgubił kartę zwolnienia wydaną przez 4 dyw. samochodów w Łodzi. 2273-1

Rusynko Stefan zgubił dowód osobisty wyd. przez starostwo Będzin. 2315-2

Pieczykura Wojciech zgubił książkę Kasy Chorych. 2339

Budzikur Jan zgubił książeczkę wojskową wyd. przez magistrat w Czeladzi oraz dokumenty wojskowe. 2354-3

Łaszczyca Marja zgubiła legitymację Kasy Chorych wyd. przez cement. Wysoka. 2353

Czyż Mieczysław zgubił książkę inwalidzką wyd. przez PKU Będzin. 2336-3

Ignacy Branierski zgubił książkę wojskową wyd. przez PKU. Będzin. 2343-3

Icek Neugebauer zgubił książkę wojskową wyd. przez PKU Sosnowiec 334 i dokumenty z 25 p.p. 2355-3

Zdun Henryk zgubił książkę Kasy Chorych. 2335-3

Zaręba Wawrzyniec z Grodźca zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU Będzin i książkę kasy chorych wydaną przez ambulatorjum Grodziec. 2371-3

Krzemieński Stanisław zgubił portfel z dokumentami. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do „Iskry" Będzin. 2308-3

Nurych Izaak Mendel zgubił paszport zagraniczny wydany przez starostwo będzińskie i książkę wojskową wydaną przez kontrolną komisję w Zawierciu. 2309 3

Redaktor W. Monsiorski.

Wydawca: Akc. T-wo Drukarskie i Wydawnicze „Kurjer Zachodni" S. A. Dęblińska 1